

## IZRAEL: ELBIT PRZEJMUJE IMI SYSTEMS

---

Firma Elbit Systems poinformowała, że za cenę 495 mln USD przejęła, należący wcześniej do rządu Izraela, pakiet większościowy w IMI Systems. Prywatyzacja trwała 5 lat.

Swoistą formą zabezpieczenia jest możliwość ewentualnej dopłaty 27 mln USD gdyby po włączeniu w struktury Elbit Systems, IMI nie uzyskało oczekiwanej wydajności produkcyjnej. Dokładne warunki na jakich ma być naliczona dopłata nie zostały jednak podane do publicznej wiadomości.

Elbit Systems należy do najważniejszych producentów elektroniki obronnej takiej jak systemy C4IS, szkoleniowe, kierowania ogniem, samoosłony oraz Bezpilotowych Statków Powietrznych (dostarcza m.in. systemy Skylark czy HERMES) w rejonie, ale produkuje też haubice samobieżne kal. 155 mm ATMOS i ATHOS oraz amunicję moździerzową. Natomiast produkcja IMI Systems nastawiona jest na bardziej "fizyczne" środki walki jak uzbrojenie strzeleckie, i amunicja do niej (firma posiada m.in. prawa do produkcji legendarnego pistoletu maszynowego Uzi), artyleria raketowa (system Lynx oferowany Polsce w programie Homar) czy opancerzenie i środki ochrony - zarówno dla sprzętu (np. systemy ASOP) jak i osób (kamizelki kuloodporne).

Warunki przejęcia zostały uzgodnione wcześniej, jednakże zmiana na stanowisku Ministra Obrony Izraela (Avigdora Libermana zastąpił Benjamin Netanjahu) spowolniła procedury. Dużym utrudnieniem były też skargi skierowane do Izraelskiego Urzędu Antymonopolowego (IAA - Israel Anitrust Authority) przez konkurencję Elbitu koncerny Israel Aerospace Industries Ltd. (IAI) i Rafael Advanced Defense Systems Ltd. Według obu przedsiębiorstw, przejęcie IMI miałyby uzależnić izraelskie Ministerstwo Obrony od Elbitu jako dostawcy broni i wyposażenia. Komisja stwierdziła jednak, że chociaż istnieje takie teoretyczne zagrożenie, to możliwości regulacyjne którymi dysponuje resort skutecznie ochronią je przed negatywnymi skutkami przejęcia.

Należy jednak podkreślić, że IAA rozpoczął kontrolę procesu jeszcze przed otrzymaniem skarg i w trakcie tych działań wyraził obawy, że połączenie Elbit Systems-IMI wpłynie na możliwość stosowania produktów innych firm (zwłaszcza w kwestiach kompatybilności systemów przesyłu danych) i wymógł opracowanie cyfrowego systemu łączności i kontroli z zastosowaniem otwartej architektury oprogramowania. Celem tego postępowania było umożliwienie łatwej integracji z cyfrowym systemem komunikacji i kontroli Elbit Systems.



Haubice ATHMOS i ATHOS/ Fot. Elbit

Cała transakcja jest uważana przez obie strony za duży sukces. Dla Elbitu oznacza bowiem rozszerzenie kompetencji produkcyjnych w zakresie produkcji amunicji czy silników raketowych (IMI dostarcza je m.in. koncernowi Rafael), dla wspieranego dotacjami przez rząd IAI (pomimo utrzymującej się dobrej koniunktury na rynku, firma po ponad 4 latach strat, przyniosła w 2017 roku zyski) będzie szansą na trwałą restrukturyzację.

"Efekt synergii pomiędzy dwiema firmami, pozycja Elbit Systems na rynku i szeroki katalog produktów IMI pozwoli nam na oferowanie naszych produktów w wielu miejscach na świecie i umożliwi utrzymanie stałego wzrostu" - powiedział o transakcji prezes Elbit Systems Bezhael Machlis.

Izraelski rząd starał się o prywatyzację IMI Systems od 2013 roku. Dwa lata później Elbit Systems został jedynym oferentem. Początkowo zainteresowanie zakupem wyrażało pięć podmiotów.